

# Statek NGO nie wie, gdzie wylądować migrantów

Statek „Aquarius” z ponad 130 imigrantami na pokładzie szuka europejskiego portu na Morzu Śródziemnym, do którego mógłby zawinąć.

Imigranci zostali wyłowieni w dwóch miejscach koło wybrzeży Libii w zeszłym tygodniu. Malta zdecydowanie odmówiła przyjęcia imigrantów, a Włochy nie przyjmują statków z imigrantami, należących do organizacji pomocowych, oskarżając je o to, że są „taksówkami dla przemytników ludzi”.

„Aquarius” to wspólny statek niemiecko – francuskiej organizacji SOS Mediterranee oraz Lekarze bez Granic (MSF). Obie NGO oskarżyły libijską straż przybrzeżną w niedzielę o spowodowanie zagrożenia dla życia ludzi, na skutek niepoinformowania statku, że w okolicy są łodzie z imigrantami w niebezpiecznej sytuacji. Aktywiści informowali, że inne statki na tym obszarze najwyraźniej zignorowały migrantów.

„Statki mogą nie chcieć reagować na sytuacje zagrożenia rozbitków, ponieważ obawiają się, że mogą utknąć [na morzu] i nie znaleźć bezpiecznego portu” – powiedział Aloys Vimard, koordynator projektu MSF na pokładzie „Aquarius”.

Poprzednio „Aquarius” przewiózł ponad 600 imigrantów do Hiszpanii, gdy ich przyjęcia odmówiły Włochy i Malta, ale na razie Hiszpania nie wyraziła zgody na przyjęcie nowych. Włochy od 2014 roku przyjęły ponad 600 tysięcy migrantów, którzy wylądowali na włoskim wybrzeżu.

G, na podst.: [Reuters](#)

## Uzupełnienie

Jako podaje „Rzeczpospolita” za włoską „La Repubblica”,

napotkani przez „Aquarius” w tym samym jego rejsie migranci z Tunezji nie chcieli wejść na pokład. Jedenastu Tunezyjczyków w małej łodzi na Morzu Śródziemnym, odnalezionych przez statek, odrzuciło ofertę wejścia na pokład, ponieważ nie byli pewni gdzie i kiedy będą mogli wysiąść. „Dziękujemy, ale płyniemy na Lampedusę” – powiedzieli aktywistom z „Aquarius”. Ratownicy przekazali im pożywienie, wodę i kamizelki ratunkowe, a uznając, że nie ma zagrożenia dla ich życia, pozwolili im płynąć dalej samodzielnie.